
NOWOŚCI NIGDY NIE ZA WIELE

Tatusiu, popatrz, jakie ładne bućki. Dlaczego nie ma takich w sklepie? Odwracam się i widzę, że indagowany ojciec ma wyraźne trudności z wytłumaczeniem malej, pierwszoklasistce, dlaczego tak się dzieje.

Tę rozmówkę usłyszałem w pawilonie przemysłu obuwianego, gdy z tłumem zwiedzających udałem się na Targi. Nie przypadkowo więc od niej rozpoczynam moje „Wiosny 73”, „opisywanie”, gdyż podobne pytanie od wielu lat często słyszy się na Targach, wśród zwiedzających. Tym bardziej, że wielokrotnie towarzyszy, która różni się od targowych eksponatów. Są w mniejszym rozmiarowo i kolorystycznie wyboje. Często w ogóle ich brak.

Tego typu rozważania szczególnie odpowiadają sytuacji, od kilku lat obserwowanej w pawilonie przemysłu obuwianego. Zachwycamy się tu licznymi wzorami, a potem, pomimo całorocznych poszukiwań, nie udaje się ich na ogół nabyć.

Z uwagą słuchałem więc wyjaśnień przedstawicieli zjednoczenia obuwianego. Mówili, że wystawiają 1200 wzorów obuwia, w których 70 procent stanowią nowości. Czyżby więc zasadnicza zmiana, którą odczuwamy na rynku? Zobaczymy...

☆ Nie sposób opisać całej tegorocznej ekspozycji, która jest ogromna jak nigdy. Wartość oferowanych towarów przekracza 47 miliardów zł. Chciałbym tedy skupić się na tych ekspozycjach, które w Poznaniu zorganizowano po raz pierwszy.

Udana jest wystawa „Odzież dla młodzieży” w hali nr 12. Wszystkie eksponaty są ofertą targową, a ich skupienie w jednym miejscu ułatwia poznanie problemu rynku młodzieżowego.

W tym samym pawilonie po raz pierwszy ze swymi kolekcjami występują branże: piwowarska, spiżarska, tytoniowa, mięsna, drobiarska i mleczarska. Zdecydowanie najkorzystniej prezentują się „mleczarze”. Oferują oni handlowcom wiele nowości. Najbardziej z nich polecanych jogurt owocowy w estetycznych kubeczkach z tworzywa, mleko kakaowe oraz spożywcze w opakowaniach bezzwrotnych, liczne mieszanki dla niemowląt, mleko zagęszczone (w tubach lub puszkach) oraz 36 gatunków serów. Uwagę zwracają też niektóre słodkości, zwłaszcza poznańskie „Goplany”. M. in. elegancko opakowane wiśnie w czekoladzie, chleb marcepa nowy i czekoladki lukusowe w pięknych, dużych, 950-gramowych opakowaniach.

☆ Kilka słów o tradycyjnych wielkich branżach targowych. Nie zachwyciły mnie kolek-

Elektrownia i puszcza

W związku z budową Elektrowni „Kozienice” okolicznym lasom — pozostałościom dawniej puszczy — wrócono ręką i stopą. Jak pisał kielecki „Słowo Ludu” — nie ma powodu do alarmu; „Kozienice” są bowiem pierwszą w kraju elektrownią, w której poważnie po traktowano sprawy ochrony środowiska.

Filtry elektrowni działają sprawnie i opad pyłów nie przekracza 40 ton rocznie na 1 km kw. Groźbę może natomiast stanowić dwutlenek siarki, powstający przy spalaniu zanieczyszczonego siarki węgla. Elektrownie „Kozienice” opala się dotychczas węglem o zawartości 0,8 proc. siarki — co nie zagraża lasom. Ostatnio jednak Centrala Zbytu Węgla poinformowała odbiorców, że do uruchomionych w przyszłości ze spoiw o mocy 500 MW dostarczać będzie węgiel o zawartości 1,5 proc. siarki. Elektrownia nie zgadza się na tę jednostronną decyzję. I słusznie — dodaje kielecka gazeta. (PAP)

cje przemysłu dziewiarskiego, ani też konfekcyjnego. Potwierdza się opinia, którą w trakcie konferencji prasowej wypowiedział min. Edward Sznajder. Zbyt mało pokazano odzieży z nowych tkanin, koszul z elano-bawełny, mało urozmaicone są wzory damskich pododków i koszul oraz wyrobów dziewiarskich. Te ostatnie są niezbyt ciekawe w kolorach i powiedziałbym, że mniej awangardowe, niż jesienią. Znakomicie natomiast prezentuje się „Polski len” ze swymi kolorowymi tkaninami.

W pawilonie zabawek i zabawek mechanicznych. Za pomysłowość wyróżniłbym poznańską spółdzielnię „Warta”. Oferuje ona m. in. ciekawe, miniaturowe znaki drogowe, np. dla szkół. Jak dotychczas, żadna szkoła zakupu takiego jednak nie dokonała.

Bardzo cenną innowację zobaczyłem w pawilonie przemysłu bawełnianego: to opakowania w folię (po 81 zł) sukienka rozłożona na elementy; pa nie kupują taki pakuneczek, po czym siadają do maszyny i to wszystko zszywa. W ten sposób można uszyć również komplet (kamizelka plus spodnie) oraz sukienki dla dzieci w cenie 31 zł! Duże brawa. Oto, przykład, jak przemysł powinien dbać o klienta.

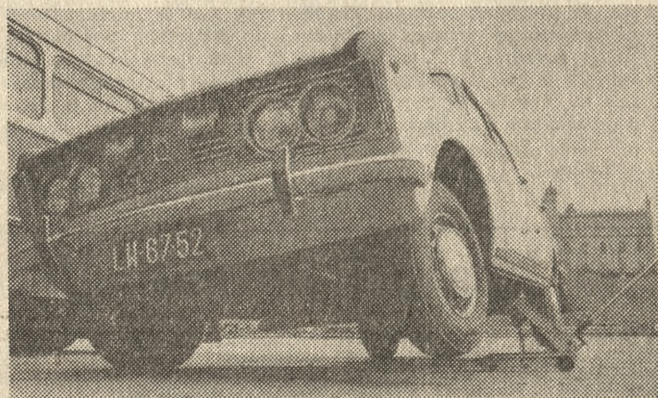
☆ Nowość. Taką etykietkę przypięto wielu tegorocznym

towarom. Moim zdaniem — zbyt wielu. Miano nowości noszą również te towary, które już znamy. Na przykład w przemyśle spożywczym nowością są również te towary, których produkcję rozpoczęto w roku 1972. Obuwnicy zaś, dla których 70 procent modeli, to nowości, ledwo zmieniają jakiś szew lub zestaw kolorów obuwia, już mówią o nowości. Modele to jednak w istocie już od dawna znane.

Najrozsądniej postąpili wystawcy reprezentujący spółdzielczość inwalidzką. Swoje nowości podzieliли na 3 grupy: nowości w skali kraju, spółdzielczości w ogóle i spółdzielczości inwalidzkiej. Tych pierwszych — spośród 140 zaprezentowanych — jest zaledwie kilkanaście procent, ale za to są to przedmioty, których dotychczas nikt w kraju nie produkował. M. in. kuchenna waga wisząca, mały różny elektryczny, świetne czekoladki, m. in. makagigi z Poznania, prosty, ale zmyślny aparat do pastowania podłóg, wywabiacz plam od owoców, wreszcie „pędzle-lawkowce” z nowym lżejszym „Tubo-6”, 30-procent lżejszym i 8-krotnie tańszym od tradycyjnego.

☆ Takie są pierwsze refleksje z niedzielnego, targowego spaceru. Takiego samego, który w tym dniu odbyło kilkanaście tysięcy poznaniaków.

MAREK PRZYBYLSKI



Spółdzielnia Pracy Metalowców „BIŁMET” w Biłgoraju przygotowała na Wiosenne Targi Krajowe w Poznaniu propozycję, która nie wątpliwie zainteresuje przyszłych posiadaczy „Fiat 126p” i innych użytkowników małolitrażowych samochodów. Już w IV kwartale br. ukaże się na rynku hydrauliczny dźwignik przesuwany, ważący tylko 11 kg, charakteryzujący się znaczną wysokością unoszenia samochodów o ciężarze całkowitym do 900 kg. Na udzielenie zamówień w akcji przy maksymalnym obciążeniu.

CAF — fot. Jaśkiewicz

Mawiano dawniej, że bez posagu trudno się wydać. Dzisiaj młodzi ludzie, zakładający rodziny, na ogół sami dbają o swoje wyposażenie. Ale przecież coś z tamtych pojęć o przydatności posagu przetrwało w świadomości współczesnych. Tyle, że zmieniły się kryteria jego oceny. „Wianem” nie mniej cennie niż niedyktowane srebra, fortepian a nawet morgi, jest dziś zasób wiedzy. Majątek to trudniejszy do zdobycia, ale do odebrania czy stracenia — również. Wiedza zaś to obecnie pojęcie także znacznie szersze niż dawniej. Nie określają jej bowiem wyłącznie fachowe, teoretyczne wiadomości, lecz także umiejętność ich praktycznego wykorzystania, zdolność samodzielnego wartościowania i doboru dróg, prowadzących do tzw. życiowego sukcesu, czyli społecznej przydatności i zadowolenia.

W związku z tym gdzie indziej szuka się dzisiaj dawców owego posagu. Nie, jak dawniej, w domu, lecz przede wszystkim — w szkole.

Grunt to sojusznik

Współczesna szkoła nie może być jednostką, żyjącą własnym życiem, w odizolowaniu od środowiska. Nie zdola wtedy — nawet przy wysokim poziomie dydaktyczno-wychowawczym — należycie wyekwipować swych wychowanków na dalszą życiową drogę. Ze szkoły, która nie naucza ucznia m. in. aktywnego współdziałania z najbliższym otoczeniem — nawet prymus wyjdzie nie przygotowany.

Tak twierdzą nauczyciele, którzy pojeśli już szansę, jaką daje wykorzystanie wszystkich możliwości placówki oświatowej. A taką ma być właśnie gimnazjum, roztaczające pełną opiekę nad młodzieżą od lat 6 do 16; od klas przedszkolnych po przysposobienie do zawodu. Równie silnie zaangażowana w kierowanie tzw. zajęciami pozalekcyjnymi ucznia, jak i jego postępowaniem w nauce. Ręką miąż poświadczenia tych szerego zakrojonych zamierzeń może być właśnie jak najbardziej ścisły kontakt ze środowiskiem, z czego już zresztą coraz więcej szkół zdaje sobie

sprawę, choć jeszcze nie zawsze w pełni i wszystkie możliwości w tej dziedzinie — wykorzystuje.

Drzwi szkoły otwarte

I to nie tylko w czasie trwania lekcji! Niemal przez cały dzień. Tylko wtedy uda się odpowiednio sterować wolnym czasem ucznia, kształtować jego osobowość, nauczyć go kultury bycia, odpowiedniego doboru form odpoczynku i rozrywki — kiedy zapewni mu się warunki nie tylko do nauki ale i rozwoju jego zamiłowań i zdolności. Wielkie tu pole do działania dla szkolnych klubów, kół zainteresowań, które powinny działać na odmiennych nieco niż dotychczas za-

Wychowanka załogi

Maria Łuczak należy do grona najmłodszych delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR. Współtowarzysze powierzyli jej zaszczytny obowiązek reprezentowania największej dzielnicy Poznania: Nowego Miasta.

Jestem tym wyborem bardzo poruszona, wciąż go przeżywa i wciąż mam wielką treść. Domyślam się, iż na moim wyborze zaważył w jakiejś mierze kierunek mojej drogi życiowej. Od dziecka związałam się bowiem z Poznańską Fabryką Łóżysk Toczących...

— Przecież na Główną jest sporo innych zakładów, typowo „kobiecych”, że wymienię tylko „Lechię” czy „Centrum”.

— Może dlatego, że widziałam, jak ta fabryka wyrastała z ziemi? Bo ja urodziłam się na Główną. Poznańska Fabryka Łóżysk Toczących od samego początku uchodziła wśród moich rówieśników za najładniejszą fabrykę w całej dzielnicy. Zbudowana w 1961 roku, zgodnie z obowiązującymi wówczas kanonami architektury, wyposażona w najnowocześniejsze w owych latach, zagraniczne maszyny i urządzenia, produkujące wyroby z dokładnością dochodzącą do jednej stuszeszcziesiątej grubości włosa ludzkiego, za cześć — niczym magnes — przyciągała młodych z okolicy. Pociągnęła i mnie.

— Kiedy to było?

— Przed 9 laty, pracuję tu od 16 roku życia. Najpierw prosiłam o przyuczenie mnie do zawodu. Potem ukończyłam za kładową szkołę zawodową. Fabryka stała się dla mnie drugim domem. Tu zdobywałam praktykę, przechodząc przez najważniejsze działy produkcji. Tu wstąpiłam do organizacji młodzieżowej, a później do partii. Tu poznałam smak zadowolenia, które daje praca społeczna. Tu wreszcie poznałam swego męża...

— Tak, tak! — wtrąca się do rozmowy sekretarz Komitetu Zakładowego partii. — Pół Wydziału Obróbki Szlifierskiej Pierścieni, gdzie dziś nasza delegatka pracuje jako brakarka, składała jej wtedy życzenia. Bo Maria Łuczak jest człowiekiem przez wszystkich lubianym — dodaje.

— Brakarka, to znaczy kontroler jakości wykonania części

składowych łożysk. Właśnie o ją kość chciałem zapytać: jak wypadli luty — lepiej czy gorzej, niż w poprzednich miesiącach?

— Nie zaobserwowałam rzucającej się w oczy różnicy. Odsetek braków jest minimalny i mieści się w normie, przyjętej w naszej branży. Nie przypominam sobie też, aby za reklamował jakość któryś z licznych klientów zagranicznych, mimo że nasza fabryka jest przebudowywana, rozkopana i w tej sytuacji, zawsze coś może się przydarzyć...

— Taka nowa fabryka i już przebudowywana?

— Proszę nie zapominać, że ona istnieje 12 lat, a technika idzie naprzód. Powstają nowe doskonalsze wyroby: samochody, motocykle, maszyny rolnicze i inne, wymagające doskonałych łożysk. Nasza fabryka należy do tak zwanego porozu mienia łożyskowego krajów RWPG, zaopatruje w łożyska pół Europy, musi więc dorównywać kroku światowej technice.

Na pytanie o braki w lutym odpowiedziałam, że utrzymuję się w normie. Nie znaczy to jednak, że braków u nas nie ma w ogóle. Powstają głównie wskutek zmniejszenia się dokładności pracy maszyn i urządzeń zainstalowanych przed 12 laty. Poza tym do produkcji wchodzi zupełnie nowe konstrukcje łożysk o niespotykanych dawniej kształtach i rozmiarach. Takie łożyska na starych maszynach i starą technologią — zrobić trudno.

— Jak długo będzie trwała modernizacja, kiedy się ją zakończy, o ile zwiększy ona potencjał produkcyjny i konkurencyjność fabryki oraz ile będzie kosztować?

— Modernizację fabryki rozpoczęto w czwartym kwartale 1971 roku a ma być zakończona w trzecim kwartale 1973 r. Potencjał fabryki wzrośnie wtedy o ponad 40 procent. Jej konkurencyjność — o 100 procent! Całość robót ma kosztować ponad pół miliarda. Sądząc po ekspertach fachowców, ma to być jedna z najbardziej opłacalnych inwestycji. Większość pieniędzy przeznaczamy na zakup i instalację nowoczesnych maszyn i technologi z zagranicy. Na mu ry idą stosunkowo nieznaczne



Maria Łuczak

kwoty: budujemy sobie tylko stołówkę o dobowej przepustowości około 800 osób, dwupiętrowy ośrodek zdrowia (wspólny z „Pometem”), zespół szkół zawodowych dla około 700 uczniów oraz laboratorium badań cze i inne fragmenty zaplecza technicznego, które chcemy w przyszłości rozwinąć w samodzielny ośrodek rozwojowo-badawczy.

— Sądząc po terminach, modernizacja fabryki musiała osiągnąć już swój punkt kulminacyjny.

— Roboty minęły półmetek. Myslę, że najtrudniejsze dni mamy za sobą. A bywało ciężko. Modernizacja sięgająca tak głęboko do każdego stanowiska roboczego, dokonywana na żywym organizmie, w pełnym biegu produkcji — jest zjawiskiem dotychczas w Polsce bodaj nie spotykanym. Robiliśmy wszystko, żeby produkcja nie zmalała. Jak dotychczas to się nam udaje. Zakupy biegają sprawnie. Część maszyn już jest na miejscu, niektóre dają produkcję, część jest w drodze, a pozostałe zakontraktowano w takich terminach, żeby nie czekały na montaż. Są to maszyny szwedzkie, włoskie itd. Jeśli tylko budowlani zakończą swoje prace w terminie, uprzątną halę i teren, to nasza załoga nie zawiedzie. Zobowiązała się dać do końca roku ponad plan za 6 milionów zł łożysk i słowa dotrzyma.

Rozmawiał:

PIOTR CHOJNACKI

sadach (popołudniowe godziny zajęć, instruktorów nadzór, koleżeńską atmosferę, dobre wyposażenie itd.). „Po nowemu” trzeba będzie również zorganizować istniejące już teraz tu i ówdzie ogniska pracy pozaszkolnej. Powinny one powstać wszędzie tam, gdzie brak domów kultury i stać się ośrodkiem integrującym życie kulturalne całej młodzieży danego środowiska.

Taka integracja (i nie tylko) integracja już się zresztą zaczyna. Np. wychowawcy Szkoły Podstawowej w Zaniemyśle (pow. Środa) objęli opieką miejski klub ZSMW, zaś nauczyciel — S. Gelsner pro-

tów, użycza środków transportu, funduje nagrody dla najlepszych, kupuje pomoce naukowe i wreszcie zaprasza do siebie, by młodzi mogli bliżej przyjrzeć się pracy w takim przedsiębiorstwie. Szkoła użycza w zamian swej sali gimnastycznej na liczniejsze spotkania zakładowe (lub środowiskowe), a także nie odmawia przygotowania części artystycznej — na każdą okazję. Z tych kontaktów korzysta głównie szkoła. Ale są i tacy, którzy u niej szukają pomocy, choć dawno ją opuścili. Np. uczniowie szkół średnich lub całkiem dorośli słuchacze różnorodnych kursów i szkoleń,

czują się w normalnej klasie „nijako”. A wreszcie są i tacy, którym opanowanie obfitego materiału z zakresu VIII klas sprawia duże trudności, więc repetują, zniechęcają się, nie kończą szkoły. Dla każdej z tych grup organizuje się klasy specjalne, zaś dla tej ostatniej — tzw. „uzawodowione”. Będą one tworzone zgodnie z go spодarczymi potrzebami regionu; ich uczniowie — obok ograniczonego zasobu wiedzy podstawowej zdobędą równocześnie przyuczenie do zawodu, a zakłady pracy zyskają fachowców, których im brak. Tego rodzaju próbę podjęła już i prowadzi z dużym powodzeniem Szkoła Podstawowa w Miłostawiu (pow. Września).

Listę przytoczonych tu form kontaktów ze środowiskiem można by oczywiście wydłużyć, przytaczając przykłady bardziej stereotypowe jak prace społeczno-użyteczne uczniów, spotkania z ciekawymi ludźmi regionu, świetlice z dożywianiem, odciażające pracujących rodziców itd. Bardziej ją chyba jednak wzbogacają sami nauczyciele przyszłych gimnazjów (a ma ich w przyszłym roku powstać w Wielkopolsce około 50; dalsze tworzyć się będą sukcesywnie, w miarę zapewniania gminie niezbędnej bazy lokalowo-kadrowej) — pracownicy, w których można będzie ucznia „wpasażyć” dostatecznie i zgodnie z wymogami czasu.

WANDA CHILA

Coraz więcej żeglarzy wie-
rzą, iż gdyby otrzy-
mali jacht zbudowany w
szczecińskiej stoczni jachtowej
im. L. Teligi to i oni wybrali
by się w samotny rejs dookoła
świata. Nie pomniejszając w
niczym zasług zwycięzców
(kpt. K. Baranowski i in.),
trudno się nie zgodzić, iż w
stwierdzeniu tym jest sporo ra-
cji. Jak wynika z niepełnej na-
wet informacji, w ciągu ostat-
nich 4-ech sezonów załogi posłu-
gujące się jednostkami będą-
cymi dziełem szczecińskich
szkutników odniosły 33 zwycię-
stwa w silnie obsadzonych im-
prezach żeglarskich m. in. w
Mistrzostwach Polski, między-
narodowych regatach „Gryfa
Pomorskiego” międzynarodowo-

wym Tygodniu Zatoki Gdań-
skiej itp.
Sukcesy kpt. Krzysztofa Ba-
ranowskiego na s/y „Polonez-
ie”, które nadal wprawiają w
złudzenie nawet najbardziej
wytrawnych entuzjastów jach-
tingu w świecie, warto są tu
osobnego odnotowania.
Jak wiadomo s/y „Polonez”
również zbudowany został w
szczecińskiej stoczni jachtowej
im. L. Teligi. Jego współtwór-
cą jest Kazimierz Jaworski,
który razem z Edwardem Hoff-
mannem zaprojektował a póź-
niej sprawował nadzór nad bu-
dową „Poloneza”.
Jaworski do stoczni trafił za-
również przypadkowo. Najpierw
przygotowywał się do zawodu
rolnika podejmując studia na

Wyższej Szkole Rolniczej. Po-
nieważ miał jednak już spore
doświadczenie żeglarskie za-
czął od tzw. opływania produ-
kowanych w stoczni jachtów.
Praca wymagała ścisłej współ-
pracy z ich projektantami.
Współpraca ta najpierw bar-
dzo luźna otworzyła mu z cza-
sem drzwi do zakładowego bu-
ra konstrukcyjnego, w którym
pracuje od 6 lat jako konstruk-
tor. Oprócz „Poloneza” Jawor-
ski był także współtwórcą ja-
chtu typu „Taurus”, a obecnie
pracuje nad projektem dużego
pełnomorskiego jachtu regato-
wego I klasy.
— Jako konstruktora żegla-
rza bardzo interesują mnie —
mówi — warunki życia na ja-
chcie, a więc przede wszystkim
wewnętrzne urządzenia łączące
z kształtem. Być może jest to
główna zaleta jachtów made
in Szczecin.

Chociaż praktyka wykazuje,
iż w jachtingu jest jeszcze
le do zrobienia (nawet s/y „Po-
lonez” uznany w czasie tego-
rocznych regat samotników za
jacht najładniejszy i najlep-
szy nie jest pozbawiony pe-
wnych błędów). Rejs Krzyszto-
fa Baranowskiego, którym in-
teresujemy się od momentu
startu potwierdza, że w jach-
tingu mamy szansę wyjścia na
szerokie wody.

Pod adresem stoczni nadcho-
dzą zamówienia od żeglarzy ze
wszystkich kontynentów. Mo-
żliwością zakupu jachtów przez
nas budowanych interesują
się żeglarze NRF, Związku Ra-
dzieckiego, Stanów Zjedno-
czonych i szeregu innych kra-
jów.

EDMUND KIESZKOWSKI

Przygotowania do Dni Oświaty, Książki i Prasy

Szeroka popularyzacja
nauki i wiedzy o
nauce, spraw wychowania
młodego pokolenia, rozwoju
techniki i ekonomii, dialog
społeczności z działacza-
mi kultury i wreszcie obcho-
dy 30-lecia powstania Lu-
dowego Wojska Polskiego
— oto główne kierunki dzia-
łania w czasie tegorocz-
nych Dni Oświaty, Książki
i Prasy w Poznaniu i Wiel-
kopolsce. Tym kierunkom
podporządkowane zostaną
wszystkie imprezy, wysta-
wy, spotkania.

Pierwszą imprezą, niejako
inaugurującą Dni Oświaty, Książki
i Prasy będzie wielki kier-
masz książki na Placu Mic-
kiewicza w Poznaniu w
dniu 30 kwietnia. Zostanie
on powtórzony w dniach 1
i 6 maja. Współorganizato-
rem tych imprez będzie re-
dakcja „GŁOSU WIELKO-
POLSKIEGO”. Podobne
kiermasze tym razem pod
patronatem „Gazety Poznań-
skiej” odbędą się w rejonie
Konina. Szczegółowy pro-
gram przygotowany przez
Wielkopolskie Towarzystwo
Kulturalne przedstawiać bę-
dzieśmy na naszych łamach
w miarę zbliżania się Dni.
(jk)

TELEWIZJA

Rozrywka w kategorii „S“

„Alfabet rozrywki” zupełnie za-
służenie cieszy się znakomitą opi-
nią. Wielka w tym zasługa autora
scenariusza i reżysera Stefana
Mroczkowskiego, ale i wszyscy po-
stali twórcy tego programu mają
swoją rolę w sukcesie artystycz-
nym. W sobotnim „Alfabcie” po-
święconym literze „S” podkreślił
wartość także scenografię Tadeusza
Piskorskiego. Co zaś się tyczy wy-
konawców, to trudno kogokolwiek
wyróżniać — wszyscy byli dobrzy,
każdy w swoim rodzaju od Olgi
Sawickiej począwszy przez Ursulę
Sipińską i Zdzisławę Sońniczkę, a
na „Skaldach” kończąc. Nie cho-
dzi zresztą o wymienianie wyko-
nawców i obdziałanie ich cen-
zurkami. Chodzi o to, że całość była
zreżymowana powściągliwie i że
program, chociaż składał się z
pojedynczych przebiegów, często
został połączony w spójny, w duży
tempo, z nerwem. Obfitował w
pointy, dowcip, humor. Czegoż
można więcej od programu roz-
rywkowego wymagać? (f)

Krok naprzód

Duży sukces odnieśli pięściarze wielkopolscy w zakończonych w Łodzi bokserskich mistrzostwach Polski. Trzy medale: złoty, srebrny i brązowy, to sporo, znacznie więcej niż w poprzednich latach, kiedy to szczytem możliwości reprezentantów Wielkopolski był awans do ćwierćfinałów. Praca trenerów, dobra atmosfera stworzona wokół tej dyscypliny, pomoc władz, przyniosła spodziewane efekty, liczone przecież nie tylko w zdobytych medalach czy miejscach punktowanych.

W kuluarach mistrzostw wiele dobrego mówiło się także o zawodnikach, którzy mieli mniej szczęścia i odpadli w eliminacjach. Na słowa uznania zasłużył swą postawą Jakubowski w walce z Petkiem. Zdaniem wielu obserwatorów pojedynkę ten goścień był finału tej wagi. Również Golik był chyba najładniejszą przeszkoą, jaką napotkał na swej drodze do finału renomowany Ryszard Tomczyk. Nie sposób pominąć pozostałych członków reprezentacyjnej ekipy, wszyscy zasłużyli na słowa uznania.

Turnieje tego typu są najlepszym przeglądem możliwości we wszystkich dyscyplinach, gdzie o wyniku decyduje indywidualna postawa zawodnika. I tutaj nasz optymizm jest bardziej umiarkowany. Owszem, pojawiło się kilku młodych, utalentowanych zawodników. Niestety w większości nie zdolali oni wywalczyć awansu na medalowe pozycje. Mimo wielkich ambicji i serca do walki, w spotkaniach z rutynowanymi przeciwnikami musieli uznać jeszcze wyższość starszych kolegów. Wyjątkiem był tutaj Czerwiński (w wadze papierowej), który chociaż ma dopiero 19 lat, zaprezentował całkiem dobry poziom wyszkolenia.

Ten właśnie zawodnik oraz pięściarz Olimpi — Stachowiak (waga półśrednia), wymieniani byli jako autorzy największych niespodzianek. Czy można jednak mówić o niespodziance? Zdecydowało przecież wyszkolenie i odpowiednie przygotowanie, a więc elementy niwelujące do zera przypadkowe efekty w tym sporcie.

Nieco gorzej przygotowali się zawodnicy o uznanej już klasie. Kilku z nich odniosło zwycięstwa tylko dzięki glorii dawnych sukcesów, a ich nadal otacza. Pamiętajmy półfinałową walkę Gortata z ambitnym Młyńczakiem. Naszym zdaniem rzeszowianin wygrał gładko dwie rundy, sędziowie przyznali jednak zwycięstwo Gortatowi.

Te wszystkie elementy znalazły się w centrum uwagi władz PZB. Nieułaściwe formy szkolenia, braki kondycyjne i techniczne zawodników zostaną odpowiednio uwzględnione w programach centralnych przygotowań. Okazało się, że przygotowanie w klubach nie zapewnia uzyskania odpowiedniej formy, niezbędnej w ciężkich, wielodniowych turniejach. Ustalony został plan przygotowań do imprez międzynarodowych, z których na pierwszym miejscu wymieniam się mistrzostwa Europy. Został on podporządkowany nadrzędnemu celowi, jakim jest utrzymanie wysokiej pozycji polskiego boks na ringach międzynarodowych.

BOGDAN ZDANOWSKI

W kraju i na świecie

W Katowicach zakończono mistrzostwa Polski w gimnastyce. W konkurencji kobiet klasą dla siebie była Lucja Matraszek z Gwardii Warszawa. Wśród mężczyzn walka toczyła się między Andrzejem Szajną i braćmi Kubicami. Tylko Marianowi Pięszce udało się odebrać jeden z tytułów mistrzowskich tej czwórce.

Siatkarki CSKA Moskwa zajęły pierwsze miejsce w finałowym turnieju o puchar zdobywców pucharów, zakończonym w Lyonie.

W międzynarodowym turnieju szablownym rozgrywanym w Monte-trail, zwyciężył Jerzy Pawłowski, wyprzedzając Vallesę Francja i Nowarę.

Mistrz olimpijski na 400 m Amerykanin Vince Matthews, przechodzi na zawodowstwo.

Kolumbijczyk Antonio Cervantes obronił tytuł mistrza świata wagi półśredniej, zwyciężając Argentyńczyka Locche.

Podczas międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Aleksandrii, w finale gry podwójnej zmierzyli się polscy tenisiści. Para Nowicki — Niedźwiedzki pokonała Rybarczyka i Fibiaka, 6:0, 6:4, 8:6.

Na finiszu międzynarodowego rajdu portugalskiego „Tap-1973”, prowadzą kierowcy francuscy, Darmiche i Mahe na Alpine.

Zwycięcą maratonu w japońskim mieście Otsu, został mistrz olimpijski — Frank Shorter (USA). Drugi był Japończyk Kitajama.

Boks

Mistrzowie Polski na rok 1973

waga papierowa:
Czerwiński (Szczecin)
waga musza:
Białyński (Katowice)
waga kogucia:
Majewski (Katowice)
waga piórkowa:
Gotfryd (Rzeszów)
waga lekka:
Wąsowicz (Wrocław)
waga lekkopółśrednia:
Petek (Lublin)
waga półśrednia:
STACHOWIAK (Poznań)
waga lekkośrednia:
Rudkowski (Warszawa)
waga średnia:
Stachurski (Kielce)
waga półciężka:
Gortat (Warszawa)
waga ciężka:
Gerlecki (Gdańsk)

Zgodnie z naszymi przewidywaniami na trybunach Stadionu im. 22 Lipca, znalazł się komplet, a właściwie nadkomplet widzów. Siąpiący deszcz i przenikliwe zimno nie odstraszyły sympatyków piłki nożnej z całej Wielkopolski, spragnionych oglądania dobrego futbolu. Niestety spotkał ich srogi zawód. Mecz Lech — ŁKS był słaby i przez długie okresy na boisku nie działo się nic ciekawego. Zwycięstwo piłkarzy łódzkich było w pełni zasłużone, chociaż dodajmy, nie grali oni wcale rewelacyjnie. Jednak na tle niemiernie poruszających się lechitów, łódzianie wyróżniali się spokojną grą, lepszym przygotowaniem taktycznym i technicznym. Spodziewaliśmy się, że z uwagi na obecność trenera reprezentacji Kazimierza Górskiego, piłkarze Lecha — członkowie kadry (seniorów, młodzieżowców i juniorów) będą robić wszystko, aby zaprezentować się z jak najlepszej strony. Niestety poza Jakóbczakem reszta prezentowała słabą formę.



Kapitanowie zespołów: Mszyca (ŁKS) i Stępczak (Lech) wymieniają przed meczem propozycje. W środku znakomicie prowadzący spotkanie sędzia Jaruz z Olsztyna (zdjęcie górne). Bramkarz łódzian Tomaszewski nie miał wielu okazji do zademonstrowania swojej klasy. Na zdjęciu (poniżej) w wysoku do piłki.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Młodzi — swym wsiom

W całej Wielkopolsce 18 bm. był niedzielą czynów młodych, zrzeszonych w Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Członkowie organizacji porwali zresztą swym zapałem do prac niedzielnych wielu innych, starszych i młodszych mieszkańców swych miejscowości.

Liczne meldunki, które już wczoraj rano wpłynęły do Zarządu Wojewódzkiego ZSMW, świadczą o znacznym dorobku czynów niedzielnych. Na wyróżnienie zasługują powiaty: koniński (gdzie pracowało prawie 2000 osób z 83 kół ZSMW), kaliski, leszczyński i gostyński.

Podziękowanie wicepremiera dla handlowców

Dokończenie ze str. 1

go”. Obecnie współzawodnic-
two rozszerzone zostanie na teren województwa poznańskiego.

Już 57 sklepów i lokali gastronomicznych ma medal, który dla klientów tych placówek jest gwarantem, że zostaną dobrze obsłużeni. Prócz wyróżnień zespołowych, wprowadzono w tym roku indywidualne odznaki Handlowego Znaku Jakości.

Przemawiając podczas tego spotkania, min. Edward Sznajder powiedział m. in., że Poznań nieprzypadkowo stał się miejscem, jednego w tym rodzaju współzawodnictwa. bowiem ambicje, aby Poznań stał się wzorem dla handlowców z całego kraju, znajdują oparcie w ścisłej współpracy tego środowiska z władzami miasta i prasą.

Podczas spotkania zabrał także głos wicepremier Kazimierz Olszewski mówiąc m. in.:

— „Cieszę się, że miałem okazję uczestniczyć w tak miłej uroczystości, którą jest wręczenie medali Handlowego Znaku Jakości. Chciałem podkreślić, że handel jako dziedzinę gospodarki, ma w społeczeństwie nader ważne znaczenie. Często bowiem, sytuację w kraju ocenia się poprzez pryzmat witraży sklepowej i tego co się za nią znajduje.

Praca wasza jest trudna i skomplikowana, a bywa niedoceniana. Wpływa na to wiele powodów, nie tylko od was zależnych, m. in., uboga sieć sklepów, która nie nadąża za dynamicznym rozwojem produkcji. Obecnie zwróciłem przede wszystkim uwagę na to, ażeby w sklepach było co sprzedać; dopiero w następnej kolejności będziemy mogli radykalnie rozwiązać sprawę sieci handlowej. W tej sytuacji wasze współzawodnictwo, które premiuję za jakość obsługi, jest tym bardziej cenne. Wasza dobra praca wzmacnia autorytet zawodu handlowca. Za to chciałem wam serdecznie podziękować”.

W imieniu wyróżnionych podziękowania za medale i wysoką ocenę wyników współzawodnictwa poznańskiego złożył kierownik perfumerii MHT przy ul. 27 Grudnia — Witold Aleksiewicz. (k)

Pod patronatem ZMS

Najlepiej wykonane domy mieszkalne

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 4 w Poznaniu odbyło się wczoraj podsumowanie konkursu na najlepiej wykonany budynek mieszkalny. Konkurs, będący jedną z form młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym, będzie organizowany corocznie przez Zarząd Wojewódzki ZMS, Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa i Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego.

Wczoraj ogłoszono wyniki I etapu konkursu. I miejsce zdołał budynek nr 25 w Śremie, wykonany przez Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, II — budynek nr. 6 przy ul. Kordeckiego w Poznaniu (wykonawca — PPB nr. 4), a III — budynek nr. 13 na Ratajach w Poznaniu (wykonawca PPB nr. 2).

Ogółem zgłoszono do konkursu 7 budynków. Załogi zwycięskich przedsiębiorstw otrzymały do podziału wysokie nagrody pieniężne (zdobywcy I miejsca — 35 tysięcy złotych), a kierowników robót nagrodzono wycieczkami zagranicznymi.
(mb)



Zygmunt Szweykowski — „Trylogia Sienkiewicza” (I inne szkice o twórczości pisarza). Str. 205, zł. 25.
Bronisław Suzanowicz — „Nad zaka Bobrem” (wiersze dla dzieci i ilustracjami Bożeny Truchanowskiej). Str. 35, zł. 22.
Emilia Szczepańska — „Ulotność” (wiersze). Str. 63, zł. 10.
Wiesław Rogowski — „Owoc w tonie”. Powieść. Str. 204, zł. 14.
Alina Chyczewska, Stefan Weyan — „Zamek kórnicki. Muzeum biblioteka”. Przewodnik. Str. 96, zł. 10.
Erwin Strittmatter — „Jesienny tor”. Str. 174, zł. 14.
Teresa Ferenc — „Godność natury” (wiersze). Str. 147, zł. 12.

Tabele

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Gwardia — Odra	4:2
Lech — ŁKS	0:1
Stal Mielec — Górnik	0:0
ROW — Legia	0:0
Ruch — Polonia	2:1
Wistła — Pogoń	2:0
Zagłębie Sosn. — Zagłębie Wałb.	1:0
1. Górnik	15 21 16-5
2. Ruch	15 20 19-9
3. Stal	15 19 25-14
4. Wistła	15 19 22-15
5. ŁKS	15 19 17-13
6. Gwardia	15 18 21-14
7. Legia	15 14 12-11
8. Zagłębie Sosn.	15 14 16-16
9. ROW	15 14 11-14
10. Lech	15 13 8-16
11. Polonia	15 11 12-25
12. Zagłębie Wałb.	15 10 14-22
13. Odra	15 10 12-23
14. Pogoń	15 8 12-21

II LIGA

Ślask Wr. — MGKS Mik.	0:0
Stal. Rz. — Górnik Wałb.	1:1
GKS Kat. — Wistła Dębica	1:1
Arka Gdynia — Widzew Łódź	0:0
Star Starach. — Lechia Gdańsk	0:0
Hutnik N. H. — Szombierki B.	0:0
Piast Gliwice — Urania R. Śl.	1:0
AKS Niwka — Zawisza Bydg.	2:0
W tabeli prowadzi Ślask — 22 pkt. przed Szombierkami — 22 i Hutnikiem 21.	

PIŁKA REZERWA

I LIGA MĘŻCZYZN

Gwardia Opole — Grunwald	20:23 i 18:21
Stal Mielec — Ślask	17:14 i 14:15
Wybrzeże Gd. — Spójnia Gd.	12:14 i 22:16

Tabele

Sparta Katowice — Pogoń Zabrze

21:15 i 21:15

Pogoń Szczecin — Anilana Łódź

16:16 i 14:11

W tabeli prowadzi Ślask — 48 pkt. przed Spójnią — 44 i Grunwaldem — 38.

KOSZYKÓWKA

I LIGA KOBIET

AZS W-wa — Lech	81:58 i 71:52
Spójnia Gd. — Wistła	65:62 i 62:58
ŁKS — AZS Poznań	72:68 i 87:58
Olimpia — Polonia	75:70 i 66:51

1. ŁKS 28 52 1979-1638

2. Wistła 28 50 1932-1621

3. Lech 28 42 1831-1609

4. AZS Poznań 28 41 1731-1604

5. Olimpia 28 41 1702-1600

6. AZS Warszawa 28 40 1826-1774

7. Polonia 28 38 1757-1631

8. Spójnia 28 32 1655-1612

Tytuł mistrza Polski zdobył ŁKS, natomiast do II ligi spadła Polonia Warszawa i Spójnia Gdańsk.

I LIGA MĘŻCZYZN

Wistła — Wybrzeże	95:76 i 78:74
Lech — Resovia	70:78 i 87:72
Lublinianka — AZS	78:76 i 94:79
Górnik — Pogoń	67:56 i 70:69
Polonia — Ślask	73:87 i 74:68

1. Wybrzeże 34 58 2722-2500

2. Resovia 34 57 2723-2502

3. Wistła 34 56 2570-2365

4. Ślask 34 55 2512-2308

5. Lech 34 54 2391-2282

6. Lublinianka 34 50 2485-2465

7. Polonia 34 45 2435-2370

8. Górnik 34 43 2530-2470

10. AZS Warszawa 34 38 2485-2354



WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W POZNANIU

oferuje do natychmiastowej sprzedaży
przedsiębiorstwom handlu detalicznego
oraz konsumentom zbiorowym:

ODZIEŻ ROBOCZĄ I SŁUŻBOWĄ

W SZEROKIM ASORTYMENTY jak:

- KOMBINEZONY DRELICHOWE JEDNOCZĘŚCIOWE
- PÓLKOMBINEZONY
- KOSZULE
- KITLE DRELICHOWE DAMSKIE I MĘSKIE
- SPODNIE SZELKOWE ITP.

SPRZEDAŻ W/W ODZIEŻY PROWADZI

MAGAZYN ODZIEŻY ROBOCZEJ W POZNANIU,
ul. Woźna 15, telefon 500-48

Praca Nauka

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym. Maćkowiak, Dobieżyń 58. poczta Buk. 281p

Fryzjerka chętnie damsko - męska potrzebna. Maćkowiak, Dobieżyń 58. poczta Buk. 40136g

Uczeń (uczenica) - potrzebny. Zakład krawiecki, Maćkowiak, Dobieżyń 58. poczta Buk. 39923g

Potrzebna opiekunka do dziecka. Fischer, ul. Chudoby 7 m. 16. 40152g

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę krawiecką „Zigzag”. Tel. 647-28. 39922g

Kupię wózek spacerowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40176g.

Sprzedam maszynę dziewiarską „Veritas” dwupłytkową. Konin, Kłeczewska 6 m. 2. 278p

Zywiotylięgustr sprzedam, wysłam za zaliczeniem, telefon 557-78. 39083g

Sprzedam nowe futro łapki karakulowe. Poznań - Winogrody, Osiedle Przyjaźni blok 3, klatka 3M m. 316. 40104g

Sprzedam czarnego pudełka. Konin Pow. Wlkp. 2 m. 10, tel. 252-95. 278p

Konstrukcje szklarni 50x10 sprzedam, telefon 452-43. 39774g

Sprzedam kompletne urządzenie nowoczesnej piekarni o stałej dużej wydajności powierzchniową uprawową dwieście metrów kwadratowych, wiadomość Aleksja Wielkopolska 32, po godzinie 17. 40148g

Samochody

Sprzedam Skodę Octavię w dobrym stanie, tel. 431-78, po godz. 16. 39727g

Auto Service, Kraszewskiego 30, wykonuje wieloletnią trwałość zabezpieczenia antykorozyjnego dla samochodów nowych 15 proc. rabatu. Od 1 marca - 31 maja 73, wykonujemy bezpłatnie gwarancyjne poprawki zabezpieczenia. Specjalność naprawy samochodu Syrena. 35315g

Sprzedam spiesznie samochód Warszawę, Stefan Maćkowiak Dobieżyń poczta Buk. 280p

Sprzedam Wartburga 1000 Poznań, Os. Piastowskie 11 m. 22. 40051g

Sprzedam samochód ciężarowy IFA 9 m nośność 700 kg względnie 7 osób, po kapitalnym remoncie. Katarzyna Nowaczyk Książ Wlkp. tel. 53. 289p

Sprzedam Volkswagena 1600 TL, tel. 572-11, wewn. 601, po godz. 17. 553-14. 40039g

Lokale

Zamienię duży słońeczny pokój wspólna kuchnia (z jedną osobą) centrum, nowe budownictwo na wieksze ewent. w starym budownictwie. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39802g.

Zamienię 3-pokojowe kwatery, 110 m², piece na 2-pokojowe około 50 m², c.o. ewentualnie spółdzielcze do II piętra. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38264g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w przynależności mi nowe budownictwo, centrum na dwa oddzielne mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39801g.

Sprzedam mieszkanie wiaśnoślowe 65 m², centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38738g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 3.190 m². Poznań, Kopanina 81. Właściciel: Kopanina 77. 39964g

Sprzedam działkę budowlaną i dom ogrodem. Luboń 3, Kopernika 17a. 37671g

Sprzedam dom mieszkalny, 1 i 2 ogrody w Międzychodzie n/Wartą. Zgłoszenia Jadwiga Kucharska, ul. Nowa 8 m. 5. 37791g

Jezyce sprzedam tanio dom willejowy, ogród wolny pokój, kuchnia, łazienka oraz pomieszczenie na cichy przemysł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40224g.

Sprzedam działkę budowlaną 463 m² z prawem za budowy (segment) Poznań - Smochowice. Informacje Poznań, Szweska 9 m. 10. 40197g

Dom, stodołę sprzedam. Julian Kosiński Piaski pow. Gostyń. 276p

Działkę ogrodniczo - hodowlaną, ziemia pszenno-buraczana, woda, uprawiona koło Ostrowa przy głównej trasie Poznań, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 286p

Niebywała okazja nabycia komfortowej, wyjątkowej, zaraz wolnej, 5-pokojowej willej, wszelkimi wygodami, ogrodem 1.240 m², garażem, przy komunikacji autobusowej Poznań. Po znaniu, połowa willej, piętro. 5-pokojowe, standardowej budowy, 2 kuchnie, 2 łazienki, z wygodami, ga razem na 2 samochody - zaraz wolne. Ceny kupna bardzo dostępne - spręda spiesznie Adamski, Poznań, Matejki 33a. 40101g

Sprzedam działkę w Przełmie k/Poznańa Liwierski Michał Poznań, Plac Zbawiciela 5 m. 2. 38367g

Plewiszka - ogród budowlany domoczek sprzedam. Kupię większy domek ogródek chętnie Junikowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38364g.

Sprzedam domek 2 pokojowy kuchnia całość podpiwniczona z domkiem gospodarczym i ogrodem nadającym się na oranżerie. Warunek do zamiany pokój i kuchnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38373g.

Komunikaty

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu, zawiadamia, że INFORMACYJNE ZEBRANIA GRUPOWE dla oczekujących członków Spółdzielni - odbędą się w sali kina „Grunwald” przy ul. Polnej - narożnik ul. Marcelińskiej w następujących grupach i terminach - każdorazowo o godz. 18.

28. III. 1973 r. - członkowie przyjęcie do 31. XII 69 r.
28. III. 1973 r. - członkowie przyjęcie w latach 1970/71
30. III. 1973 r. - członkowie przyjęcie w roku 1972.

Zarząd Spółdzielni 2866-KI

Przetargi

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, Wydział Kultury ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ELEWACJI ZABYTKOWEGO PALACU w Zaganiu.

Koszty prac, których realizacja przewidziana jest etapowo w latach 1973-1975, wynosi 4.000 tys. zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja znajduje się w Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 30 marca br. 727-K2

Zguby Różne

Zgubiono kwitariusz nr 659150-200, Alojzy Szóstak Zerków. 309g

Zgubiono prawo jazdy kat. III zawodowe nr 0167/63, na nazwisko Zanon Glinka Siłwino, pow. Nowy Tomys. 316p

Zaginął duży brzozy pias seter irlandzki wiadomość, tel. 530-88. 40244g

Wpisz na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych, maszynowych - przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza” Kraków, kod 31-138, ulica Spasowskiej 8, (boczna Łobzowskiej). 389-K2

Nowo otwarty usługowy zakład krawiectwa damskiego Elżbieta Stelmarsz Osiedle Przyjaźni 13 m. 74. 40153g

ORWOCHROM oraz ORWOCHROM - barwne małobrazkowe filmy pozytywowe ORWO wywołuje w terminie 7 dni Zakład Fotograficzny Jan Kotecki Poznań, ul. Ratajczaka 36 (narożnik Armii Czerwonej), tel. 599-21. 38582g

Wypożyczę za opłatą, na rok pianino, do nauki dziecka. Edward Michałak, Czarnków, ul. Rybacka nr 9. 274p

Zyranole, lampy, kinokietty, lustra - metalopla styka. Warsztat - Roosevelt 12 przeniesiony na Marcelińska, narożnik Skarbka. 40154g

Odstąpię ogródek działkowy przy ul. Leszczyńskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38014g.

OKAZJA DLA MELOMANÓW!

CO MIESIĄC NOWA KASETA z nagraniami znanych przebojów z TOP TWENTY.

BANK PKO proponuje zagraniczne kasety z taśmą C-60 w wersji stereo - możliwość odbioru w wersji mono.

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe PeKaO.

Zainteresowanych zapraszamy do Ekspozytury Banku PKO w Poznaniu, ul. Świerczewskiego nr 12 278-K2

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomasz” we Wronkach - zatrudni z terenu województwa poznańskiego z wyłączeniem miasta i powiatu poznańskiego:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW w Dziale Konstrukcyjnym i Technologicznym na stanowiskach konstruktorów i technologów.

Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie, telefon 23-12-38, wewnętrzny 13. 537-K2

Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Szamotułach woj. poznańskich zatrudni w Przychodni Rejonowej we Wronkach

MALZENSTWO LEKARZY med. w tym PEDIATRĘ lub chcącego specjalizować się w tym kierunku. Istnieje możliwość dodatkowego zatrudnienia oraz dyżurów w Podstacji Pogotowia. 621-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 marca 1973 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

MARTA KAISER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 marca 1973 r. o godz. 14.55, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 40237g

Dnia 15 marca 1973 r. zmarł w wieku 81 lat, nasz były długoletni pracownik (emeryt)

ANDRZEJ HOPPENHEIT

W Zmarłym straciłmy byłego pracownika, dobrego przyjaciela i Kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Załoga Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów oraz Grono Emerytów. 2895-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1973 r. zmarła nasza ukochana mama i babcia opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 75

WŁADYSŁAWA OSMANŃSKA

z domu Mleczak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 14, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni synowie z żonami i wnukami Przeźmierowo, ul. Kwiatowa 26. 40328g

W dniu 16 marca 1973 r. zginął śmiercią tragiczną podczas pełnienia obowiązków służbowych przeżywszy lat 41

inż. JAN KIRCHHOFF

Z-ca Dyr. d/s Technicznych Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego zasłużonego współpracownika, odznaczanego Srebrnym Krzyżem Zasługi bez reszty oddanego przedsiębiorstwu.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu dnia 21 marca 1973 r. o godz. 13, na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa Zarządu i Przedsiębiorstwa 2908-K1

Dnia 16 marca 1973 r. zmarła nagle długoletnia i zasłużona pracownica naszego zakładu

HELENA SZCZĘSNA

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej straciłmy wzorowego pracownika oraz serdeczną Koleżankę.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 marca 1973 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i Załoga WIZPC „Goplana” w Poznaniu. 2912-K1

Dnia 16 marca 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 68, nasza ukochana żona, mama i teściowa, sp.

MARIA KMIĘC

z domu Kozłowska

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, dnia 21 marca 1973 r. o godz. 16.15, na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 40282g

Luboń, ul. Kościuszki 98.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 marca 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja kochana najdroższa niezapomniana żona, która zakończyła swój pracowity żywot przeżywszy lat 73, sp.

STANISŁAWA MACIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca 1973 r. o godz. 15.25, na cmentarzu na Junikowie

maż, siostra, brat, bratowa, dzieci i wnuki

Poznań, Słowackiego 47 m. 4. 40374g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 marca 1973 r. odszedł od nas niespodziewanie mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany tatulek, przeżywszy lat 47

ZENON ŚLEDZ

mgr ekonomii

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku i żalu

żona z dziećmi

Poznań, ul. Łomżyńska 7. 40281g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1973 r. odszedł od nas zawsze mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81

MARCIN KOKOT

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca 1973 r. o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowe, zięć wnuki i prawnuczka

Poznań, Bogusławskiego 14 m. 6. 40339g

Dnia 18 marca 1973 r. zmarł w Bogu mój drogi mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 83

FRANCISZEK BORUSZAK

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 8.05, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Rolna 70 m. 11. 40357g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1973 r. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczona Olejami św. moja najukochańsza matka, najtroskliwsza teściowa i babunia, nigdy niezapomniana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

ANTONI STYŻIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 8.40, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 40312g

Poznań, Wiśniowa 13.

† Dnia 17 marca 1973 r. zmarł przeżywszy lat 69, nasz ukochany mąż i ojciec, sp.

FRANCISZEK TEPER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 marca 1973 r. o godz. 9.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Wspólna 37 m. 10. 40289g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, teściowa i babcia, lat 68, sp.

ANNA BENTKOWSKA

z domu Gumienna

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 7.30, w kościele parafialnym Najśw. Serca Jezusa.

Poznań, ul. Kraszewskiego 19 m. 1. 40292g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 marca 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością zmarła opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, nasza najdroższa mamulka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 52, sp.

MARIANNA SCHULMANN

z domu Dudek

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

RODZINA 40288g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1973 r. zmarła moja ukochana żona, najtroskliwsza mamusia, teściowa, babcia, siostra w wieku lat 59, sp.

MARIA MARECKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 marca 1973 r. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

maż, córka, synowie, synowa, zięć, wnuki

Poznań, ul. Kolejowa 48 m. 13. 40265g

† W dniu 16 marca 1973 r. odeszła na zawsze, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 49, sp.

ELEONORA JĘDRCZAK

z domu PAROBKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 9.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

maż, córka, zięć i rodzina 40314g

† Dnia 18 marca 1973 r. odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 89, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

BRONISŁAW PABISZCZAK

emeryt PKP, b. powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1973 r. o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 40327g

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
OPERA — g. 19 Koncert galowy „Pod Pegazem 73” (przedstawienie zamknięte).
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 „Czy Pacydło to Straszny?”
SCENA MŁODYCH — g. 19 „Hej, fajstos”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Pojezynek re wolwerowców”.
KOSCIAN: „Serce to samotny myśliwy”.
LESZNO: „Ujawnienie ognia”.
NOWY TOMYŚL: „Temat na niewielkie opowiadanie”.
OBORNIA: „Poskromienie złośnicy”.
SREM Słonko: „Dziewczyna na miotłach”; Klubowe: „Biały ptak z czarnym znamięm”.
SRODA: „24 godziny z życia ko biety”.
SZAMOTULY: „Lampy naftowe”.
WAGROWIEC: „Sklep z modelkami”.
WRZEŚNIA: „Kopernik”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Z nagrań M. Fergusona — trąbka; 9.05 „Polskie centra muzyki rozrywkowej” — Łódź; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Gra i śpiewa Zespół Rozgł. Śląskiej; 10.08 Pożegnania zimy; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Kwa drans dla Acker Bilk'a — klarnet; 11 „Polskie centra muzyki rozrywkowej” — Poznań; 11.25 Refleksy; 11.30 „W samo południe” — prze boje z westernów; 12.20 Gra Kape la Ludowa Pow. Domu Kultury w Proszowicach; 12.30 Koncert ży czeń; 12.50 Od solisty do orkiestry; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 „Polskie centra muzyki rozrywkowej” — Katowice; 14 Ak tualności naukowe; 14.05 Popołud niowe spotkanie z muzyką; 14.30 Sport — to zdrowie; 14.35 Melodie dla żołnierzy; 15.05 Muz. z dresz czykiem; 15.30 Listy z Polski; 15.35 „Polskie centra muzyki rozrywkowej” — Gdańsk; 16.10 Piosenki Ro mualda Zielińskiego; 16.30 Non stop przebojów; 17 Studio Młodych — „Radio-kurier” — aud. inform. nie tylko dla młodzieży; 17.15 Konc. bez biletu; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Transm. z II-giej połowy meczu piłkarskiego Polska — USA; 18.55 „Studium wiedzy polityczno-społecznej”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Pol skie centra muzyki rozrywkowej” — Warszawa; 20.15 Wieczorny re laks muzyczny; 21 Rozrywkowe miniatuły muzyczne; 21.25 Studio Młodych: „Naszemu zdaniem” — felieton; 21.30 Nie bójmy się jazzu; 22.05 Franc. zesp. wokalne; 22.25 Co słyszeć w świecie?; 22.30 „Polskie centra muzyki rozrywkowej” — Kraków; 23.15 Rym, ta niec, piosenka; 0.05 Kalendarz Na uki Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Opinie ludzi partii; 8.35 Z mikrofonem w fa bryce — aud. Red. Ekonomicznej; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 „Wie czór, okna, ludzie” — fragm. pow.; 9.20 Nowości Wydawnictwa „Syn kopa”; 9.40 Dla przedszkoli: „O przymroczu i wiosnie” — słuch. B. Hlebowa; 10 Kto się z czego śmieje?; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl. III lic. (jęz. polski): „Tysiąc i je dna formuła poetycka” — monta ż poetycki; 11.35 Rodzinny tor prze szkód — aud. dla rodziców; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Cztery melodie z Mazowsza w wyk. Zespołu Ludowego PR w Warszawie; 13 Rozmowa o kultu rze; 13.35 „Konopelka” — fragm. 2. pow.; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — dziś Belgia; 14 Wie cej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Studenci PWSM w Gdańsku przed mikrofonem PR; 15 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Urządzenie Ziemi — aud. Red. Społ.; 17.25 Aud. społ.; 17.40 Z cyklu „Posta wy i działanie” — rep.; 17.50 „Ra dioexpress”; 18.05 Śpiewa Chór Chłopców i Męski p/d S. Stuli grosza; 18.20 Na fortepianie gra K. Nowowiejski; 18.40 „Widno krag”. Sprzężenie zwrotne — ma gazyn; 19 Studio Młodych: „Wzór na przyspieszenie” — aud. publi cystyczna; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Wyzwanie światu”; 21 Kwa drans muzyczny K. Stromenger; 21.15 Reportaż literacki Z. Herber ta — odc. VI (z Grecji); 21.50 Roz mowy o wychowaniu; 22 Czytając „Ruch Muzyczny”; 22.30 Kalei doskop kulturalny; 23 Portrety polskich kompozytorów; 23.40 We necka szkoła polichoralna.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze garynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Spotkanie nie tylko z gwiazdą; 9 „Tajemnica ślepych ptaków” — odc. 34; 9.10 Harlem pełen swin gu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 M. Ra vel — „Le Tombeau de Couperin”; 10.10 Ten stary dobry rock and roll — gra i śpiewa grupa Dave Clark Five; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Klaudiusz i Messali na” — odc. 9; 12.25 Za kierownicą; 13 Na kieleckiej antenie; 15.10 Spotkanie na szczytach — Phareah Sanders i John Coltrane; 15.30 Salon radiowy; 15.45 Nie zawsze razem — śpiewają R. Flack i D. Hathaway; 16.10 „Dawna węgier ska pieśń miłosna” zespołu Illes; 16.20 W kręgu jazzu; 16.40 Nasz

Coraz nowocześniejsze

Budowlane zaplecze wsi

Zwiększanie nakładów na inwestycje z jednej i niedobór mocy prze robowej z drugiej strony sprawiają, że coraz więcej re sortów, pragnąc zapewnić realność swoim planom, two rzy w terenie własne orga nizacje budowlane i remonto we. W Wielkopolsce obok przedsiębiorstw resortu budow nictwa, istnieją przedsię biorstwa, bądź samodzielne oddziały wykonawstwa inwestycyjnego, podległe Mini sterstwu Gospodarki Tereno wej, Ministerstwu Handlu Wewnętrznego i Usług, Mini sterstwu Przemysłu Lekkiego, Ministerstwu Komunikacji itd. W sumie takich przedsię biorstw na naszym terenie jest już ponad sto. Oczywiście, nie ułatwia to władzom Wiel kopolskiej koordynacji ich po czynań.

Największą organizacją budow laną w Wielkopolsce, na którą miejscowe władze mają bezpo średni wpływ, jest Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa. Grupę je ono 12 dużych przedsiębiorstw, realizujących żywotne dla naszo go regionu inwestycje w mia stach (Nowy Konin, Rataje, Wi nogrady itp.). Obszernie zapre zentowaliśmy Czytelnikom to zjednoczenie na naszych łamach 28 października ubr.

Drugą co do wielkości orga nizacją budowlaną w Wielko polsce, na którą władze tere nowe mają bezpośredni wpływ, jest Zjednoczenie Budowni ctwa Rolniczego, realizujące wszystkie większe inwestycje na wsi. To zjednoczenie sku pia 20 przedsiębiorstw wyko nawczych i pomocniczych roz sianych po powiatach, biuro projektów wiejskich oraz spe cjalne przedsiębiorstwo sprzę towo-transportowe. Dzięki za sadzie podwójnego podporząd kowania: Ministerstwu Rolni ctwa z jednej i Prezydium WRN z drugiej strony, zjedno czenie nie rozprasza swej mo cy, nie traci energii na jało we spory kompetencyjne, lecz koncentruje całą swą uwagę na realizacji głównych in westycji rolnych w naszym re gionie. Takich, od których za leżą rozmiary produkcji mięsa, mleka i jaj oraz poprawa wa-

runków życia sporej części lud ności wiejskiej.

W ubiegłym roku, ogólna wartość robót budowlano-mon tażowych wykonanych we wsiach wielkopolskich, przez przedsiębiorstwa podległe owe mu zjednoczeniu równała się 2 miliardom 19 milionom zło tych i była o 8,1 procent więk sza, niż w poprzednim roku. Dzięki stwarzaniu warunków do uzewnętrzniania się pokładów ludzkiej energii i pomysłowości, wyrażających się w doskonaleniu technologii i organizacji robót, przedsiębiorstwa zjednoczenia zbu dowywały ubr. ponad plan 24 bu dynki mieszkalne na wsi (501 izb), 3 duże obory (dla 630 krów), 4 duże chlewy (dla ponad 2400 świń) oraz szereg innych obiek tów. Warto podkreślić, że osiągnię to przy mniejszym niż pla nowano stanie zatrudnienia.

Z obliczeń wynika, że cały ubiegłoroczny przyrost produk cji w tym zjedno czeniu został uzyskany dzięki wzrostowi wydajności pracy. Nie dziw więc, że aż 6 przedsiębiorstw tego zjedno czenia zostało uhonorowanych dyplomami uznania, podpisa nymi przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Tegoroczny program robót zjednoczenia jest o 10 procent większy od ubiegłorocznego. W programie tym figuruje około 950 różnych obiektów. Oczy wiście, nie wszystkie one są już rozpoczęte. Nie wszystkie też będą do końca roku zakoń czone. Niemniej przekazanych do użytku będzie dużo: 142 bu dynki mieszkalne, 11 agnomo wów, 3 hotele, 5 szkół, 20 obór, 21 chlewni, 11 lecznic dla zwierząt i kilkadziesiąt in nych obiektów.

Niektóre z nich są już zresz ta dalece zaawansowane w budowie. Na przykład przemy słowa ferma trzody chlewnej, budowana przez Wągrowiec kie Przedsiębiorstwo Budow nictwa Rolniczego w Szamoci nie koło Chodzieży, według wzorów włoskiej firmy „GI GI”.

Jest to obiekt ze wszech miar godny uwagi. Zwie się fermą tylko dlatego, że nie znalazio no jeszcze innej, odpowiedniej szej nazwy. Takiej, która bar dziej odpowiadałaby technicz nej złożoności tego przedsię biorstwa. W gruncie rzeczy jest to przecież wielka, zmecz anizowana fabryka mięsa, o przepustowości 36 500 tuczników rocznie.

Zdaniem okolicznych rolników, obiekt ten, składający się z 30 większych i mniejszych budyn ków i budowli, burzy wszystkie dotychczasowe wyobrażenia o wielkości chlewni i sposobach tuczenia świń. Daje też pewne wyobrażenie o tym, jak może wyglądać wielkopolskie rolnictwo w 2000 roku i jakie wymagania — techniczne, materiałowe i kadro we — już teraz stawia przed budownictwem rolnym.

Warto wiedzieć, że np. wszy stkie stawiane przez przed siębiorstwa zjednoczenia bu dynki mieszkalne na wsi, agro nomówki, szkoły i hotele, zo stały zaprojektowane już wed ług współczesnych standar dów technicznych i wyposaże niowych, tylko nieznacznie róż niących się od podobnych roz wiązań typu miejskiego. W związku z tym wymagają po dobnych kwalifikacji zawo dowych, materiałowych i sprzętu.

Wszystkie współcześnie pro jektowane budynki inwentar skie, owe jeszcze pogardliwie traktowane przez mieszczu chów obory, chlewnie i kur niki, a także warsztaty naprawcze, szklarnie, elewatory

itp., muszą często odpowiadać tyłu różnym warunkom (mi kroklimatycznym, biologicz nym, zoo- i agrotechnicznym), że w gruncie rzeczy, nie wia domo co jest trudniejsze: bu dowa hali przemysłowej, czy nowoczesnej uczalni? Nie wszyscy zdają sobie chy ba w pełni sprawę z tempa przemian, zachodzących w budownictwie rolnym, nie można go traktować tak, jak przed 10 laty, bo to może się srodze zemścić na poziomie wykonywania zadań.

Poznańskie Zjednoczenie Bu downictwa Rolniczego podjęło się w tym roku realizacji pro gramu inwestycyjnego na wsi o 10 procent większego, niż w ubr.

O robotników jest „trudno, więc cały ten przyrost produk cji zamierza uzyskać drogą wzrostu wydajności pracy. Lecz musi otrzymać zastrzyk nowego sprzętu oraz gwaran cje rytmicznych dostaw mate riałów budowlanych z przemy słu.

PIOTR CHOJNACKI

Ochrona dla pszczół

Dlaczego za mało miodu?

Klienci daremnie biegają po sklepach w poszukiwaniu miodu. Zapasy w magazynach są zbyt małe, żeby zaspokoić za potrzebowanie. Sytuacja ta po wtórza się już drugi rok. Czyż by skutek kryzysu w produkcji pszczelarzkiej?

Na to pytanie szukaliśmy od powiedzi podczas niedzielnego walnego zebrania sprawoz dawczo-wyborczego delegatów Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy.

Z przedstawionych tu mate riałów, zwłaszcza sprawozda nia prezesa Nikodema Rogo zieckiego, wynikało, że w mi nionych dwóch latach spadła wyraźnie wydajność miodu z jednego ula. Zamiast 10,6 kg w roku 1970, uzyskano w roku ubiegłym tylko 6,6 kg. Wpły nęło to niekorzystnie na rezul taty skupu, który jest prowa dzony przez Centralę Spół dzielni Ogrodniczych. Skup miodu spadł z 485 ton w roku 1970 do 210 ton w roku 1972.

Gdzie tkwi przyczyna tego kryzysu? Dwa minione lata by ły wyjątkowo niekorzystne dla zbierania pożytku przez pszczo ły. Zawiodły rzepaki, które są zawsze podstawą w produkcji miodu: wiosenne przymrozki uniemożliwiły w ubiegłym ro ku pobieranie przez pszczoły pyłku z kwitnących sadów. Nie można również zapominać o tym, że w wyniku komplekso wej akcji zabiegów ochrony rzepaku przy użyciu Wofatoxu zatruci uległo w 1971 roku około 25 procent pasiek. Stra ty z tego tytułu wyniosły oko

ło 2 mln złotych. W roku ubie głym oszacowano je na ponad 1,2 mln. zł.

W tej sytuacji niezwykle wa żne jest jak najdalej idące współdziałanie wykonawców zabiegów ochrony roślin z pszczelarzami i odwrotnie, bo wiem ochrona pszczół przed za truciami środkami chemicznymi została odpowiednimi prze pisami uregulowana. Podpisa no stosowne porozumienia mię dzy Polskim Związkiem Pszcze larskim, a Zarządem Ligii Ochro ny Przyrody, która represen tuje interesy pszczelarzkie w Polskim Komitecie Ochrony Środowiska. Podobne porozu mienia zawarto w województwach, a w niektórych powiatach, jak np. w Chodzieży i Srodzie Wlkp. — powstały pier wsze pszczelarskie koła LOP.

Wojewódzki Związek Pszcze larski, zrzeszając 4 895 członków w 136 kołach, posiadają cych ponad 67 000 pni pszcze lich, czyni obecnie starania o poprawę stanu zdrowotnego pa siek, ich wydajności, o podno szenie kwalifikacji pszczelarzy. Dla zwiększenia bazy pożytko wej dla pszczół podejmuje się wiele akcji społecznych sadze nia drzew i krzewów. W ciągu trzech lat pszczelarze wysadzi li 134 517 drzew i 167 794 krze wy.

Dalszą działalnością WZP po kierują po niedzielnym wybo rach prezes Zarządu Nikodem Rogoziecki, wiceprezes Marian Wichnowski i sekretarz Józef Pucher. Stoi przed Związkiem niełatwe zadanie, zwiększenia dostaw miodu i wosku z wiel kopolskich pasiek. Czy rok bie żący będzie miododajny dla pszczół — trudno to dziś prze widzieć. Pszczelarze najbardziej obawiają się przymrozków.

(emp)

ODPOWIADAMY

Danusia Z., Wilkowyja. — Podajemy adresy: Policealne Studium Leśne, Porajów, poczta Bukowiec Stary, pow. Nowy Tomyśl. Szkoła przyjmuje młodzież od lat 19. Przy szkole jest internat. Radzimy również zająć się do Informa tora, który znajduje się w każ dej szkole lub bibliotece publicz nej. Może tam znajdziesz coś odpo wiedniego dla siebie. (446)

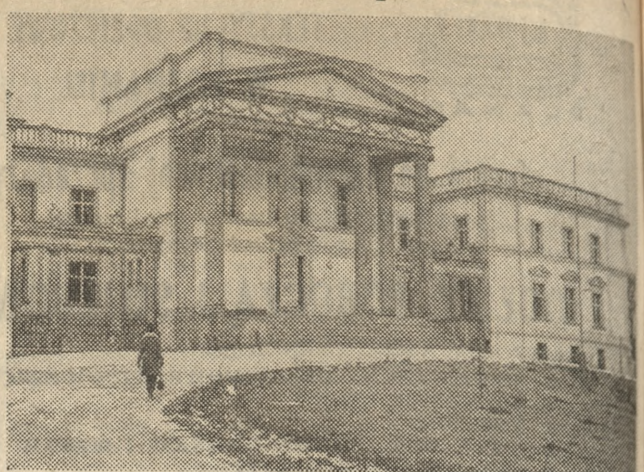
Z.S.Z. Szamotuly. — Podajemy adresy: Policealne Studium Zawo dowe (specjalizacja geodezja) Kra ków ul. Łobzowska 22; Lublin, ul. J. Długosza 2, Szczecin ul. Unisław y 32/33 i Warszawa, ul. Gościęra dowska 18/20. (484)

Helena K., Sroda. — Świeżość jaj systemem domowym można spraw dzić wlewając do stoja litr wody, do którego trzeba wstąpić 12 dkg soli. Gdy sól się rozpuści wkłada się kolejno jajka. Świeże opadną na dół w pozycji pionowej, pozos tałe — wypłyną do góry. Jaja pływające poziomo mają więcej niż 2 tygodnie. (411)

Rozwiedziona P. P., Września. — Zasądzone alimenty od byłego męża na utrzymanie córki sa wkładem na koszty utrzymania i wychowania dziecka. Przeznacze nie tej sumy (według wymagań byłego męża) na stroje dziecka jest nieporozumieniem. (405)

Paweł K., Wągrowiec. — W sprawie zatrudnienia na liniach PKS — informacji radzimy zasięgnąć na Dworcu Autobusowym w Pozna niu, ul. Towarowa — dział zatrud nienia. (398)

Szkoła w pałacu



Miłostaw — miasteczko jakich wiele w woj. poznańskim, różni się od nich bogactwem w wydarzenia historyczne. To tutaj podczas powstania w 1848 roku została stoczona jedna z bitew, o zwycięstwie której zdecydowała postawa świadomych swego poczucia narodowego chłopów polskich — kosynierów. Miłostaw ma także zabytkowe budowle, do których należy przede wszystkim klasycystyczny pałac w parku. Przed wojną słynął on z licznych zbiorów i pamiątek historycznych, cennej galerii obra zów oraz bogatej biblioteki. W czasie działań wojennych w 1945 roku został spalony. Przed kilku laty odrestaurowano go, przywracając dawny wygląd zewnętrzny, wewnątrz zaś mieści się Szkoła Podstawowa, której nadano imię Wiosny Ludów, której 130 rocznicę obchodzimy w tym roku. Podczas wakacji w pałacu miłostawskim organizowane są dla młodzieży wczasy lingwistyczne. Na zdjęciu: szkoła w Miłostawiu. (d)

Fot. — K. Przychodzki

zawszad o wszystkim

PRZYBYWA TALENTÓW

GNIEZNO. Powiatowe eliminacje gnieźnieńskiego konkursu piosenki radzieckiej dla amato rów, odbywały się w dwóch ka tegoriach. Spośród zespołów, na lepiej prezentowało swe utwo ry trio wokalne siostr Poczeka. Kr slyna, Małgorzata i Elżbieta za kwalifikowały się do konkursu wojewódzkiego w Poznaniu. Na tomiast wśród solistów, spisały się uczennice Liceum Medycynego. Grażyna Wainert zajęła miejsce, a II wspólnie z Francis kiem Piaskiem (reprezentant Mię dziezowego Domu Kultury) uzy skała Alicja Cieżka.

Jurorzy konkursu mieli sporo kłopotu z wytypowaniem najle pszych. W konkursie wystąpiły 23 młode osoby, z nowym repertu rem w ciekawej interpretacji. Ujawniły się nowe talenty, szcze gólnie z Liceum Medycynego. (v)

PAMIĘCI PATRONA

SREM. Szkoła-pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego w Bo dzyńowie nosi imię gen. Karola Świerczewskiego. Z okazji 26 rocznicy tragicznej i bohaterskiej śmierci patrona szkoły odbędzie się tam 31 bm. wielki zlot mło dzieży z całego powiatu śrem skiego, połączony z wmurowa niem tablicy pamiątkowej. (st)

ZŁOCI JUBILACI

SZAMOTULY. W miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego odby ła się uroczystość wręczenia me dali „Za długoletnie pożyte małżeńskie” dwóm parom mał żeńskim, zasłużonym mieszkań com Grodu Halszki. Są to Ma riana i Edmund Kaniewscy oraz Jadwiga i Wawrzyniec Michalscy, którzy przeżyli ze sobą 50 lat. (mr)

Wiosna na polach

Na polach Wielkopolski praw dziwa wiosna. Trwają prace przygotowawcze do siewów, a na gruntach lepszych pierwsze ziarno rzucono w glebę. Zasi la się oziminy nawozami. Rol nicy wywożą na pola obornik, szykując stanowiska pod ziem niaki. Niebawem zostaną odkry te kopce z sadzeniami, które trzeba będzie odpowiednio przesortować. Tej wiosny ka żdy zdrowy sadzeńnik będzie w cenie, gdyż dostaniemy mniej szej dostawy z województw północnych. Niedobory trzeba będzie pokrywać z własnych rezerw, w razie konieczności ziemniakami jednolito odmiano wymi. Rolnicy dostaną mniej szej ilości sadzeńników kwalifi kowanych, które będą rozmna żali na odnowę plantacji we własnym zakresie.

W bazach międzykółkowych zaczyna się sezon prac wiosen nych. Rolnicy wypożyczają sprzęt do upraw, głównie do wywozu obornika, rozlewu

gnojówki i wysiewu nawozów sztucznych. Na polu gospodar za z Bnina Jana Gawędy spot kaliśmy w Dzieńmierowie traktorzystę z MBM w Bninie Łucjana Sobalskiego. Kończył orkę po byłym kartoflisku. Wykonanie staranne, jak na pokazie.

— Pracuję jak u siebie. Ka ż demu z rolników staram się dogodzić, żeby nie mieli do Ba zy pretensji — powiedział So balski. I rzeczywiście bniński Baza ma u okolicznych gospodarzy dobrą opinię, zależy to w dużym stopniu od starannej pracy traktorzystów. Na polach PGR-ów sprzęt bardziej specjalistyczny. Wiek szej maszyny, szerokie siewni ki, pojemne przyczepy do rzę siewu nawozów sztucznych. Właśnie taki rozsiewacz spotka liśmy na polu Zakładu PGR w Rogalinie w powiecie Wot skim. Traktorzysta Józef Woź niak kończył nawożenie ozimi ny. (emp)

„Chopin” śpiewa 50 lat

Popularny chór ZZK „Chopin” w Lesznie istnieje już po nad 52 lata, w swej społecznej i nader aktywnej działalności nie ogranicza się jedynie do pracy artystycznej, lecz wyko rzystuje każdą okazję do roz wiązania życia towarzyskiego. Chórem kieruje już 15 lat dłu goletni i zasłużony dyrygent, prof. W. Buchwald.

W ub. roku chór „Chopin” uczestniczył lub organizował (sam względnie z zespołami DKK) wiele imprez i koncer tów. M. in. swymi udanymi występami uświetnił 30 rocznicę powstania PPR, akade mię 1-majową, festyn 25-lecia RSW „Prasa” oraz uroczystość złotych godów Kraju Rad. Wy stąpił także z okazji VII Kon gresu Związków Zawodowych. Zorganizowany został również dla społeczeństwa Leszna wspólny koncert z zaprzyjaź nionym chórem „Lokomotive” z Wanne Eichel (NRF).

W roku bieżącym „Chopin” urządzi koncerty m. in. w Kłodzku i we Frankfurcie n/Odrą (NRD) dla tamtejszych kole jarzy. (r)

rok 73; 17.05 „Tortilla Flat” — odc. 1 pow. J. Steinbecka; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Autor jed nego dzieła; 18.10 Rozsyfrowa nym piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Kocia” muzyka; 19.05 Kwadrans dla Magdy Umer; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Z notatnika me lomana; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przeboje za przebojem; 21.25 Pieśni i tańce polskie XVIII wie ku; 21.40 Na poboczu wielkiej po lityki — felieton; 21.50 Suita ty godnia — E. Grieg; „Peer Gynt”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Ellis Regina; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Teatr” W. S. Maughama; 22.45 Piosenki — dreszczowce; 23 Poezja R. M. Rilkego; 23.05 Polk lor muzyczny Brazylii; 23.30 Hei tor Villa Lobos — Bachianas Bra sileiras nr 5 na sopran i osiem wiołoczel; 23.50 Na dobranoc śpie wa Pat Boone.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10 — Dla szkół; — kl. IV — Łowickie wycinanki; 10.20 — „Wojna i po